

Droższa woda w Białymstoku i Olsztynie, tańsza na Pomorzu

Mieszkańcy Warszawy i okolic nie będą płacić więcej niż obecnie za wodę i ścieki do połowy przyszłego roku - wynika z informacji PAP. Głębiej do kieszeni będą musieli sięgnąć mieszkańcy Białegostoku i Olsztyna. Spadły za to opłaty w niektórych miastach na Pomorzu.

W stolicy i jej okolicach opłaty za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków utrzymują się na tym samym poziomie od dwóch lat. Zgodnie z obowiązującą do końca czerwca br. taryfą dla Warszawy, Piastowa, Pruszkowa oraz gmin Michałowice, Nieporęt, Raszyn, Serock i Wieliszew stawka dla grupy gospodarstw domowych za wodę wynosi 4,20 zł netto za metr sześcienny (4,54 zł brutto), a za odprowadzenie ścieków 6,42 zł netto za metr sześcienny (6,93 zł brutto).

Dobrą wiadomością dla mieszkańców tych miast i gmin może być zapowiedź zastępcy rzecznika prasowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie Marzeny Wojewódzkiej, która poinformowała, że spółka nie planuje zmian stawek w taryfie, która będzie obowiązywać od 30 czerwca br. do 29 czerwca 2018 r.

Niezmienione stawki za wodę i ścieki utrzymują się też w Gdańsku, gdzie podwyżki nie było już od 5 lat. Cena za metr sześcienny wody i ścieków kształtuje się na poziomie 9,81 zł netto. Za metr sześcienny wody gdańszczanie od pięciu lat płacą 4,05 zł.

Od dwóch lat nie było też podwyżki w Sopocie. Od 1 stycznia 2015 r. obowiązująca w kurorcie stawka za wodę i ścieki wynosi 8,68 zł za metr sześć. (3,11 za m sześć. wody i 5,57 za m sześć. ścieków).

Magdalena Rusakiewicz, rzeczniczka spółki Saur Neptun Gdańsk, zaopatrującej oba miasta w wodę tłumaczy, że "utrzymanie poziomu cen było możliwe dzięki prowadzeniu przez firmę działań optymalizacyjnych".

Na Pomorzu są jednak miasta gdzie opłaty spadały. Tak się stało w Gdyni, Rumii, Redzie i Wejherowie oraz w gminach Kosakowo i Wejherowo. Od 1 maja br. cena łączna za metr sześć. wody i metr sześć. ścieków dla mieszkańców jest niższa od wcześniej obowiązującej o 5 groszy. Taka cena będzie obowiązywać do 30 kwietnia 2018 roku.

Gospodarstwa domowe za wodę płacą obecnie 3,64 zł za metr sześć. a odbiorcy prowadzący działalność produkcyjną artykułów spożywczych i farmaceutycznych – 3,70 zł, pozostali odbiorcy – 3,71 zł.

Ceny za wodę i ścieki nie zmieniały się też na Śląsku. Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów, które dostarcza wodę odbiorcom obokującym ponad 2 mln

wodociągów, które dostarcza wodę odbiorcom obsługującym ponad 5 mln mieszkańców woj. śląskiego, dotąd utrzymuje cenę z lat 2015-2016. Wynosi ona 2,25 zł za m sześć. netto. Klient, który zaopatruje się w wodę wyłącznie w tej spółce, może też korzystać z upustu na poziomie 6 groszy netto za m sześć.

Przedsiębiorstwo jednak już w ub. roku zapowiedziało, że zmiany zapowiadane w Prawie wodnym spowodują podwyżkę hurtowej ceny wody tej spółki o 49 groszy - do 2,74 zł za m sześć. netto.

Miejska spółka Katowickie Wodociągi utrzymuje obowiązującą w ostatnich latach cenę za wodę na poziomie 5,39 zł za metr sześć. netto (5,82 zł brutto). Z kolei opłata za odprowadzanie ścieków wynosi tam od lutego 2016 r. 7,68 zł za metr sześć. netto (8,29 zł brutto).

Spośród ośmiu największych miast na Podkarpaciu najmniej za dostarczanie wody płacą mieszkańcy Stalowej Woli – 2,56 zł za jeden metr sześć. Natomiast w tym mieście są najwyższe opłaty za odprowadzanie ścieków - 6,16 zł za metr sześć.

W Jaśle od lutego 2016 r. mieszkańcy płacą 3,37 zł za metr sześć. dostarczanej wody oraz 4,57 zł za metr sześć. odprowadzanych ścieków. Jak powiedział wiceprezes jasielskiego MPGK Tadeusz Dudek do końca roku spółka nie planuje podwyżek.

W stolicy Podkarpacia w Rzeszowie mieszkańcy za wodę płacą 4,51 zł, a za ścieki 3,86 zł. W 2017 r. w porównaniu z rokiem poprzednim opłaty za wodę wzrosły o 23 groszy, a za ścieki sześć groszy. Na razie nie wiadomo jak stawki kształtować się będą w przyszłym roku, bo decyzje o zmianie cen podejmowane są pod koniec każdego roku.

Więcej za wodę płacą też mieszkańcy Olsztyna. Ostatnia podwyżka w tym mieście została wprowadzona z początkiem br. i obowiązywać będzie do końca roku. Podwyżka była tłumaczona m.in. inflacją i kosztami związanymi z gospodarką osadową w oczyszczalni ścieków. Olsztynianie za 1 metr sześć. wody płacą 3,99 zł brutto, a za ścieki 5,96 zł brutto. To odpowiednio o 3,4 i 0,7 proc. więcej.

Ceny wzrosną też w Białymstoku gdzie od 1 czerwca mieszkańcy za wodę i ścieki zapłacą o 2,2 proc. więcej. Podwyżki chciała miejska spółka Wodociągi Białostockie i uzasadniała to inwestycjami, rozbudową sieci, rosnącymi kosztami eksploatacji. Radni sprzeciwili się podwyżkom, ale te i tak wejdą w życie, bo tak działa ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków. Zdanie radnych nie jest wiążące. Podobna sytuacja była w Białymstoku w 2015 i w 2016 r. Woda drożała wtedy po ok. 6 proc.

Na Dolnym Śląsku w Jeleniej Górze ceny wody wzrosły w marcu 2016 r. o 17 proc. i odbiorcy płacą za metr sześć. brutto 6.73 zł. Wzrost był podktyowany inwestycjami.

osobnej płacy za metr sześcienny wody i za metr sześcienny odbioru ścieków, m.in. w rozbudowę sieci.

W Legnicy również ostatnia zmiana cen nastąpiła na początku 2016 r., gdy woda podrożała o 33 grosze do kwoty brutto 4,69 zł. Uzasadnieniem były inwestycje w modernizację oczyszczalni ścieków oraz rozbudowę sieci. W 2017 r. o 47 groszy wzrosła natomiast sama opłata za odbiór ścieków.

We Wrocławiu ostatnia podwyżka także miała miejsce w 2016 r., gdy cena wody wzrosła o 16 proc. do kwoty 4,84 zł. Rzecznik MPWiK Tomasz Jankowski wyjaśnił w rozmowie z PAP, że w 2017 r. udało się utrzymać ceny za dostawę wody i odbiór ścieków na dotychczasowym poziomie, czyli 10,79 zł brutto za metr sześć. dla gospodarstw domowych.

źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/174753/Drozsza-woda-w-Bialymstoku-i-Olsztynie--tansza-na-Pomorzu>

fot.pixabay

